

303 statki  
ze stoczni  
gdańskiej  
Milionowa tona przeka-  
zana do eksploatacji  
DANSK (PAP) 14. 1.

13 bm. stocznia gdańska  
przekroczyła w budowni-  
wie statków 1 mln DWT  
jednostek przekazanych do  
eksploatacji po wojnie.

Na 1 mln DWT jednostek  
przekazanych przez stocznie  
gdańskie do eksploatacji  
składają się 303 statki, 12  
różnych typów, zaprojektowa-  
ne przez polskich konstruktorów  
okrętowych. Też  
miejscową flotę zbudowa-  
no dla kraju oraz dla 8 od-  
biorników zagranicznych:  
ZSRR, ChRL, ZRA, Brazylii,  
Francji, Albanii, Szwajcarii,  
Indonezji. W sumie w na-  
szej największej stoczni —  
mającej 5 miejsce na  
świecie — zbudowano 120  
tawlerów rybackich, 87  
tawlerów, 29 rudo-węglow-  
ców, 23 dziesięciotysięczni-  
ki, 11 drewnowców, 10 tra-  
lerów - przetwórci, 10  
tawlerów - rybackich, 9 drobnio-  
wców 660 DWT, 2 statki  
typu „Lewant”, zbiorniko-  
wiec 19 tys. DWT oraz 1  
półownik. Ponadto stocz-  
niowcy gdańscy wykonali  
2 kadłubów statków wypo-  
życzone w innych stocz-  
niach.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 64.172

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 12 (3241) Poniedziałek, 15. I. 1962 r. Cena 50 gr

## 10-16 sierpnia br. VI Kongres SFMD w Polsce

W niedzielę w Bukareszcie za-  
kończyły się obrady sesji Biura  
Światowej Federacji Młodzieży  
Demokratycznej.

Sesja przyjęła rezolucję w  
sprawie zwołania VI Kongresu  
SFMD w Polsce w dniach od 10  
do 16 sierpnia bieżącego roku.  
Na porządek obrad Kongresu  
wpisano sprawy udziału SFMD  
we wspólnej walce młodzieży o  
pokój, niezawisłość narodową,  
demokrację, postęp i lepszą  
przyszłość, o zmianach w statu-  
cie SFMD i przyjęciu nowych  
członków do organizacji i wybo-  
ry organów wykonawczych  
Światowej Federacji Młodzieży  
Demokratycznej.

## W Zakopanem śnieg, słońce, mróz



Piękna pogoda, śnieg i  
słońce ściągają do Zakopa-  
nego tłumy turystów. Nasza  
zimowa stolica już od świąt  
wypełniona jest entuzjasta-  
mi sportów zimowych, któ-  
rzy nie czekając FIS-owych  
emocji, załadnił domy  
wczasowe i schroniska.  
NA ZDJĘCIU: piękna po-  
goda ściąga rzesze tury-  
stów na Gubałówkę.  
CAF — fot. Lewicki

## Pierwsze pociągi rudy z odmrażalni w Medyce

RZESZÓW (PAP) 14. 1.

Niedawno przekazana do  
próbego rozruchu nowa 5  
komorowa odmrażalnia rudy  
w naszym największym  
suchym porcie kolejowym —  
Medyce — zdaje egzamin  
na piątkę.

Z pracą tego ważnego o-  
biektu zapoznał się przeby-  
wający w Bieszczadach mini-  
ster Komunikacji Józef Po-  
pielas.

Odmrażalnia jest całkowi-  
cie zautomatyzowanym, naj-  
nowocześniejszym urządze-  
niem tego typu w Europie.  
Do ogrzewania jej komór po-  
raz pierwszy w Polsce zasto-  
sowano gaz ziemny.

Jak wiadomo — budowa  
tego obiektu łącznie z ukła-  
dem torowym zakończona zo-  
stała w rekordowo krótkim  
czasie 12 miesięcy.

Właśnie w tych dniach w  
nowym obiekcie odmrożono  
pierwsze transporty rudy ra-  
dzieckiej.

Oddanie do użytku tego  
obiektu ma ogromne znacze-  
nie dla przyspieszenia dostaw  
rudy dla naszego hutnictwa,  
szczególnie zaś, dla 4 pieca  
w hucie im. Lenina, który  
dzięki odmrażalni ma za-  
gwarantowane dostawy od-  
powiednich ilości surowca.

Obiekt zwiększa poza tym  
o 100 proc. dotychczasową  
zdolność przeładunkową „su-  
chego portu” w okresie zim-  
owym.

W czasie dyskusji, jaka  
wywodziła się między min.  
Popielasem a fachowcami i

załogą, stwierdzono, że od-  
mrażalnię można by wyko-  
rzystać również w okresie  
letnim do suszenia tarcicy.  
Przypuszcza się, że w ciągu  
kilku dni można by wysu-  
szyć kilka pociągów drewna.

## Mikojan złoży wizytę w Maroku

MOSKWA (PAP) 11. 1.

Król Maroka Hassan II za-  
prosił pierwszego zastępcę  
przewodniczącego Rady Mi-  
nistrów ZSRR Anastasa Mi-  
kojana do złożenia oficjalnej  
wizyty w Królestwie Maro-  
ka.

Mikojan przyjął z zadowo-  
leniem zaproszenie i zamie-  
rza odwiedzić Maroko w  
styczniu po wizycie w Repu-  
blice Mali.

## Zgromadzenie Ogólne NZ wznawia obrady

NOWY JORK (PAP) 14. 1.

W poniedziałek wznowione zo-  
staną obrady Zgromadzenia O-  
gólnego NZ, które przerwane o-  
były w grudniu ub. roku. Do omó-  
wienia pozostały głównie proble-  
my likwidacji kolonializmu. Mię-  
dzy innymi dyskusyjne będą  
sprawy Angoli, Ruandy-Urundi,  
składu komisji specjalnej do  
spraw Afryki Południowo-Za-  
chodniej oraz mianowanie 17 o-  
sobowej komisji, która zajmie  
się nadzorowaniem realizacji re-  
zolucji w sprawie ostatecznej li-  
kwidacji kolonializmu.

## Zgon

najstarszego mieszkańca  
Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (PAP) 14. 1.

13 bm. zmarł w Bydgosz-  
czy najstarszy mieszkaniec  
stolicy Pomorza — Aleksan-  
der Czajkowski. Żył on lat  
105.

## Odnaczenie Zorina Orderem Lenina

MOSKWA (PAP) 14. 1.

Prezydium Rady Najwyż-  
szej ZSRR odznaczyło stałe-  
go przedstawiciela Związku  
Radzieckiego przy Organizacji  
Narodów Zjednoczonych,  
wiceministra Spraw Zagranic-  
nych, Waleriana Zorina,  
Orderem Lenina. Wysokie  
odznaczenie nadane zostało  
W. Zorinowi w związku z 60-  
leciem urodzin i za jego za-  
sługi w działalności dyploma-  
tycznej.

## POGODA

Zachmurzenie zmienne. Prze-  
lotne opady deszczu ze śniegiem.  
Temperatura maks. plus 2 st. C.  
Wiatry umiarkowane południo-  
wo-zachodnie.

# Przemysł lekki w 1962 roku

• Rozwój produkcji • Obniżka kosztów • 2,5 mld  
zł na inwestycje • Wyższa jakość • Sprawy eksportu

LÓDŹ (PAP) 14. 1.

Po zamknięciu nadwyżka wartości ok. 2 mld zł zadań  
1961 r., przemysł lekki przystąpił do realizacji zwiększo-  
nych planów nowego roku.

Zakłady podległe MPL  
mają wyprodukować w 1962  
r. towary wartości przeszło  
34 mld zł, tj. uzyskać 6,5  
proc. wzrostu produkcji,  
przy zwiększeniu stanu za-  
trudnienia tylko o 1,8 proc.

Oznacza to, że 3/4 zwięks-  
zenia produkcji tkanin, o-  
dzieży, wyrobów dzwiera-  
skich i obuwiu uzyska się w  
drodce wzrostu wydajności  
pracy, a tylko czwartą część  
— poprzez zwiększenie stanu  
zatrudnienia.

Cel ten fabryki przemy-  
słu lekkiego osiągną przede  
wszystkim dzięki szerokiemu  
programowi inwestycyjne-  
mu. Nakłady na inwestycje,  
a przede wszystkim moder-  
nizację starych fabryk,  
przekroczą w br. sumę 2,5  
mld zł.

Duży nacisk położony zo-  
stanie na usprawnienie go-  
spodarki materiałowej. W  
tej dziedzinie zakłady otrzy-  
mały zadanie obniżenia  
kosztów o przeszło 490 mln  
zł.

Na czoło zadań wysuwa  
się w br. sprawa polepsze-  
nia jakości wyrobów, ich  
estetyki, wartości użytkowej  
i asortymentu. Reorganizacji  
ulegnie system kontroli tech-  
nicznej w zakładach. Za-  
ostrzona będzie znacznie  
kontrola międzyoperacyjna.

Również poważne zmiany  
przynosi br. w dziedzinie  
produkcji eksportowej. Po-  
wołuje się wyspecjalizowane  
przedsiębiorstwa patronackie,  
odpowiadające w okre-  
ślonych branżach za cało-  
kształt produkcji eksportowej.

## Rządy PRL i Tanganiki nawiązują stosunki dyplomatyczne

WARSZAWA (PAP) 14. 1.

Rządy Polskiej Rzeczy-  
pospolitej Ludowej i Tan-  
ganiki, kierując się pragnie-  
niem rozwoju przyjaźni i  
współpracy między obu kra-  
jami, postanowiły nawiązać  
stosunki dyplomatyczne.

## Suwalskie spotkania Czytelników z „Gazetą“

W ubiegły czwartek dzien-  
nikarze Działu Łączności z  
Czytelnikami naszej „Gaze-  
ty” red. red. Krystyna Mar-  
szałek i Eugeniusz Hryniewi-  
cki rozmawiali z miesz-  
kańcami Suwałk. Na spotka-  
nie pod hasłem „Sam  
na sam z Gazetą”  
przybyło 40 osób z Suwałk  
oraz różnych miejscowości  
powiatu (Wiżajny, Jelenie-  
wo i inne).

W rozmowach z nami  
Czytelnicy mówili w sposób  
rzeczowy o swoich bolącz-  
kach i kłopotach. Większość  
wypowiedzi podyktowana  
była troską o usprawnienie  
różnych dziedzin życia w  
mieście i powiecie. Gdyby-  
śmy chcieli sporządzić po-  
bieżną statystykę poruszanych  
tematów przedstawia-  
łaby się ona w sposób na-  
stępujący: Sprawy mieszka-  
niowe — 15, zatrudnienie —  
5, finansów — 1, handlu —  
3, zdrowia — 1, rolnictwa  
i geodezji — 2, opieki spo-  
łecznej 5 i reszta budowni-  
ctwa oraz architektury.

Poruszane przez Czytel-  
ników sprawy stały się przed-  
miotem kilkogodzinnej dys-  
kusji pomiędzy przedstawicieli  
miejscowych władz  
a dziennikarzami. Omawia-  
no je w Komitecie Powiatowym  
PZPR oraz Prezydium

ciąg dalszy na str. 2

## Żołnierze portugalscy nie chcą wracać do kraju

DELHI (PAP) 14. 1.

Indyjska Agencja Prasowa po-  
daje, iż z 3 i pół tysiąca żołnie-  
rzy portugalskich, którzy po  
wyzwoleniu Goa dostali się do nie-  
wol, około 2 tysiące oświadczy-  
ło, iż nie chcą wracać do Portu-  
gali oraz że wrogo odnoszą się  
do sprawującego tam władzę rzą-  
du Salazara.

Agencja podaje, iż większość  
wziętych do niewoli żołnierzy  
portugalskich popierało reżim Sa-  
lazara. Również były portugalski  
gubernator Goa nie wyraził  
chęci powrotu do Portugalii.



W związku z rozpoczęciem w  
Warszawie — warszawskim Fe-  
stiwalem Festiwalu Filmowych —  
12. I. br. przybył do stolicy wy-  
bitny radziecki reżyser filmowy  
Grigorij Czuchraj — twórca fil-  
mu „Czyste niebo” oraz młoda  
aktorka leningradzka Nina Dro-  
byszewa — odtwórczyni głównej  
roli w tym filmie.  
NA ZDJĘCIU: filmowcy radzecz-  
cy na lotnisku Okęcie.  
CAF — fot. Matuszewski

## Delegacja KC KPZR w Warszawie



W dniu 12 stycznia br.  
przyjechała do Warszawy  
na zaproszenie KC PZPR  
delegacja KC Komunistycznej  
Partii Związku Radziec-  
kiego z sekretarzem KC  
KPZR P. Demiczewem na  
czele.

NA ZDJĘCIU: na Dworcu  
Głównym w Warszawie (od  
lewej) ambasador ZSRR w  
Polsce A. Aristow, P. De-  
miczew, Zenon Kliszko.  
CAF — fot. Czarnogórski

## FOTO-LOTEK

3, 11, 18, 24,  
33, 40 (2)

## Matka i dwoje dzieci zginęło w studni

KOSZALIN (PAP) 14. 1.

Niezwykłe ponura tragedia  
wydarzyła się we wsi Stram-  
nica w pow. Kołobrzeg.  
Mieszkanca tej miejscowości  
Paraska Bryła, która cier-  
piała już od dłuższego czasu  
na zaburzenia psychiczne —

## Groźba epidemii ospy w Europie zachodniej

LONDYN (PAP) 14. 1.

Groźba epidemii ospy na  
zachodzie Europy niepokoją-  
co wzrasta. Wypadki zacho-  
chorowań a nawet śmiertel-  
nie zarejestrowano już w szeregu  
krajów zachodnioeuropejskich.

W W. Brytanii na ospę  
zmarło dotychczas trzy oso-  
by. Dwie osoby spośród  
zmarłych były mieszkańca-  
mi Bradford w hrabstwie  
Yorkshire. Wśród mieszkań-  
ców tego miasta zapanowała  
panika. Jedną ze zmarłych  
— 49-letnią kobietą była  
pielęgniarka w miejscowym  
szpitalu dziecięcym. U pię-  
ciorga dzieci i innej pie-  
lęgniarki tego szpitala zaob-  
serwowano objawy nasuwa-  
jące podejrzenie, że rów-  
nież zaraziły się ospą. Cały  
szpital objęto kwarantanną.

ciąg dalszy na str. 2

## Po kataklizmie w Peru

Liczba ofiar sięga  
około 7 tys. osób

LIMA (PAP) 14. 1.

Ukazujący się w stolicy  
Peru dziennik wieczorny  
„Ultima Hora” przypuszcza,  
że liczba ofiar tragicznej  
katastrofy, która nawiedzi-  
ła miejscowości położone w  
dolinie Hauaylas jest znacz-  
nie większa, niż dotychczas  
przypuszczano. „Ultima Ho-  
ra” oblicza, że liczba ofiar  
tragicznej lawiny wynosi o-  
koło 7 tysięcy osób.

Dziennik opiera swe przy-  
puszczenia na tym, iż liczba  
mieszkańców czterech miej-  
scowości, które zostały cał-  
kowicie zasypane przez  
zwały skał, kamieni, ziemi i  
lodu wynosiła 6 tysięcy.

Peruwiański minister  
zdrowia Eduardo Watson,  
który spędził półtora dnia

ciąg dalszy na str. 2

# Ze świata

**TOKIO** — Ludność Tokio — największego miasta świata — liczyła z dniem 1 grudnia 1961 r. 9.967.206 osób.

**KAIR** — Prezydent ZRA, Nasser, przyjął przebijającą w Kairze z okazji święta drugiej rocznicy rozpoczęcia budowy Tamy Assuńskiej delegację radziecką, na której czele stał minister budowy elektrowni ZSRR — Nowikow.

**LONDYN** — W australijskim mieście Nowa Fundlandia walewa deszcze wywołała gwałtowną powódź, 4 osoby poniosły śmierć.

**BELGRAD** — W niedzielę w okręgu Makarska w potężnym Dalmacji zanotowano 2 nowe wstrząsy podziemne. Jak wiadomo terytory zostały nawiedzona ostatnio silnymi wstrząsami, które spowodowały śmierć 3 osób, raniły 30 osób oraz wyrządziły znaczne szkody materialne.

**FRAGA** — W sobotę odano do próbnego eksploatacji czeskosłowacki odcinek rurociągu naftowego „Przyjaźń”. Radziecka nafta popłynęła rurociągiem o długości 400 kilometrów do zakładów przetwarzających ropę naftową „Słowafat”.

**LONDYN** — W okręgu Dandenong, 40 km na wschód od Melbourne (Australia) szaleje pożar buszu. Ogień zniszczył dotychczas ponad 20 domów.

**NOVY JORK** — 23 bm. zbiera się w siedzibie głównej ONZ grupa ekspertów z 10 krajów w celu opracowania sprawozdania ze swych prac nad ekonomicznymi i społecznymi konsekwencjami rozbrojenia.

**WASZINGTON** — Amerykański sekretarz Stanu Dean Rusk przedłożył wywiadu telewizyjnego, w którym poruszył m. in. sprawę Niemiec i Berlina.

**LONDYN** — Jedną z ulic w szkockim mieście Glasgow zniszczone zostały ostatnio nazwę im Gagarina.

**NOVY JORK** — W Carterville ekipa ratownicza wydobyla zwiłki 11 górników, którzy zostali zasypani w śróde wskutek eksplozji w tej kopalni węgla.

**BONN** — Na terenie dworca kolejowego w Monachium wybuchł pożar w magazynie papieru. W czasie pożaru nad barakami, w którym przechowywany był papier, wzrosła się kolumna dymu 30-metrowej wysokości.

**BONN** — Przewodnicy zbrojeń atomowych w Czechach, zamierzają zamierzać również w tym roku zorganizować w czasie świąt wielkanocnych marsze protestacyjne na terenie NRF.

**LONDYN** — Agencja Reutersa w depeszy z Dżakarty pisze, iż w Indonezji aresztowano 6 osób w związku z dokonanym zamachem na prezydenta Sukarno.

**LONDYN** — W sobotę w miejscowości Whitehaven (W. Brytania) spadł duży meteor. Podczas upadku na ziemię nastąpiła eksplozja, mieszkańcy miejscowości przeczuli, iż była to katastrofa lotnicza i zaalarmowali policję.

**HAWANA** — Gwałtowne burze szalejące od kilku dni w północnych okęgach Meksyku oraz na wybrzeżu Zatoki Meksykańskiej wyrządziły obrzydliwe szkody materialne, które ocenia się na 150 mln. pesos.

W stanie Vera Cruz wstrząs trwał 20 sekund, zabił 12 osób.

**NOVY JORK** — Nad Filadelfią stanami amerykańskimi od kilku dni szaleją burze śnieżne. W Stanach Idaho, Nevada i Utah potężna śnieżnica dochodziła do 90 centymetrów. W dołku Grand w Meksyku zaczęto mierzwić temperatury. Mrozy wytrącały tam farmerom poważne szkody, które ocenia się na 20 mln. dolarów.

# Jak zginął Hammarskjöld

**SZTOKHOLM (PAP) 14. 1.** Duński dziennikarz T. Lindstroem opublikował w tygodniku „Soe” artykuł o tym, jak zginął Hammarskjöld.

Według wiadomości uzyskanych przez Lindstroema, samolotem, w którym Hammarskjöld udał się do Ndola w celu spotkania z Czornbem, umieszczono agenta wojskowej wywiadowej organizacji Katangi „Service Action” utworzonej na polecenie Czornbea. Nikt go nie zauważył do chwili zbliżenia się samolotu do Ndola. O godzinie 06.10 samolot miał lądować. Po upływie dwóch minut nagle wszyscy zauważyli siedemnastą osobę do Trzymał on w ręku pistolet grożąc zarówno załodze jak i pasażerom. Był to agent „Service Action” który stał się od razu panem sytuacji na pokładzie samolotu. Wydał on rozkaz przerwania łączności z lotniskiem w Ndola. Zakazał pilotowi lądowania i zajął zmiany kierunku lotu. Planował więc skierować samolot do bazy katangijskiej w Koluwi, znajdującą się w odległości ok. 300 mil na zachód od Elisabethville. Tam oczekiwano już tajnego agenta i jego jeńców.

Lindstroem pisze dalej: być może, że ktoś z ochrony Hammarskjölda próbował uciec z samolotu, który zjadł jeńców katangijskich. Pilot krążył w ciągu 45 minut nad Ndolą. Następnie podjął rozprawia próbę ucieczki z samolotu, którą przerwał jeden z jeńców, który strzelił go. Tymczasem do fakt, że w ciele jednej z osób towarzyszących Hammarskjöldowi znaleziono kulę.

Pilot krążył w ciągu 45 minut nad Ndolą. Następnie podjął rozprawia próbę ucieczki z samolotu, którą przerwał jeden z jeńców, który strzelił go. Tymczasem do fakt, że w ciele jednej z osób towarzyszących Hammarskjöldowi znaleziono kulę.

Lindstroem pisze dalej: być może, że ktoś z ochrony Hammarskjölda próbował uciec z samolotu, który zjadł jeńców katangijskich. Pilot krążył w ciągu 45 minut nad Ndolą. Następnie podjął rozprawia próbę ucieczki z samolotu, którą przerwał jeden z jeńców, który strzelił go. Tymczasem do fakt, że w ciele jednej z osób towarzyszących Hammarskjöldowi znaleziono kulę.

Lindstroem pisze dalej: być może, że ktoś z ochrony Hammarskjölda próbował uciec z samolotu, który zjadł jeńców katangijskich. Pilot krążył w ciągu 45 minut nad Ndolą. Następnie podjął rozprawia próbę ucieczki z samolotu, którą przerwał jeden z jeńców, który strzelił go. Tymczasem do fakt, że w ciele jednej z osób towarzyszących Hammarskjöldowi znaleziono kulę.

Lindstroem pisze dalej: być może, że ktoś z ochrony Hammarskjölda próbował uciec z samolotu, który zjadł jeńców katangijskich. Pilot krążył w ciągu 45 minut nad Ndolą. Następnie podjął rozprawia próbę ucieczki z samolotu, którą przerwał jeden z jeńców, który strzelił go. Tymczasem do fakt, że w ciele jednej z osób towarzyszących Hammarskjöldowi znaleziono kulę.

Lindstroem pisze dalej: być może, że ktoś z ochrony Hammarskjölda próbował uciec z samolotu, który zjadł jeńców katangijskich. Pilot krążył w ciągu 45 minut nad Ndolą. Następnie podjął rozprawia próbę ucieczki z samolotu, którą przerwał jeden z jeńców, który strzelił go. Tymczasem do fakt, że w ciele jednej z osób towarzyszących Hammarskjöldowi znaleziono kulę.

Lindstroem pisze dalej: być może, że ktoś z ochrony Hammarskjölda próbował uciec z samolotu, który zjadł jeńców katangijskich. Pilot krążył w ciągu 45 minut nad Ndolą. Następnie podjął rozprawia próbę ucieczki z samolotu, którą przerwał jeden z jeńców, który strzelił go. Tymczasem do fakt, że w ciele jednej z osób towarzyszących Hammarskjöldowi znaleziono kulę.

Lindstroem pisze dalej: być może, że ktoś z ochrony Hammarskjölda próbował uciec z samolotu, który zjadł jeńców katangijskich. Pilot krążył w ciągu 45 minut nad Ndolą. Następnie podjął rozprawia próbę ucieczki z samolotu, którą przerwał jeden z jeńców, który strzelił go. Tymczasem do fakt, że w ciele jednej z osób towarzyszących Hammarskjöldowi znaleziono kulę.

Lindstroem pisze dalej: być może, że ktoś z ochrony Hammarskjölda próbował uciec z samolotu, który zjadł jeńców katangijskich. Pilot krążył w ciągu 45 minut nad Ndolą. Następnie podjął rozprawia próbę ucieczki z samolotu, którą przerwał jeden z jeńców, który strzelił go. Tymczasem do fakt, że w ciele jednej z osób towarzyszących Hammarskjöldowi znaleziono kulę.

Lindstroem pisze dalej: być może, że ktoś z ochrony Hammarskjölda próbował uciec z samolotu, który zjadł jeńców katangijskich. Pilot krążył w ciągu 45 minut nad Ndolą. Następnie podjął rozprawia próbę ucieczki z samolotu, którą przerwał jeden z jeńców, który strzelił go. Tymczasem do fakt, że w ciele jednej z osób towarzyszących Hammarskjöldowi znaleziono kulę.

Lindstroem pisze dalej: być może, że ktoś z ochrony Hammarskjölda próbował uciec z samolotu, który zjadł jeńców katangijskich. Pilot krążył w ciągu 45 minut nad Ndolą. Następnie podjął rozprawia próbę ucieczki z samolotu, którą przerwał jeden z jeńców, który strzelił go. Tymczasem do fakt, że w ciele jednej z osób towarzyszących Hammarskjöldowi znaleziono kulę.

Lindstroem pisze dalej: być może, że ktoś z ochrony Hammarskjölda próbował uciec z samolotu, który zjadł jeńców katangijskich. Pilot krążył w ciągu 45 minut nad Ndolą. Następnie podjął rozprawia próbę ucieczki z samolotu, którą przerwał jeden z jeńców, który strzelił go. Tymczasem do fakt, że w ciele jednej z osób towarzyszących Hammarskjöldowi znaleziono kulę.

Lindstroem pisze dalej: być może, że ktoś z ochrony Hammarskjölda próbował uciec z samolotu, który zjadł jeńców katangijskich. Pilot krążył w ciągu 45 minut nad Ndolą. Następnie podjął rozprawia próbę ucieczki z samolotu, którą przerwał jeden z jeńców, który strzelił go. Tymczasem do fakt, że w ciele jednej z osób towarzyszących Hammarskjöldowi znaleziono kulę.

Lindstroem pisze dalej: być może, że ktoś z ochrony Hammarskjölda próbował uciec z samolotu, który zjadł jeńców katangijskich. Pilot krążył w ciągu 45 minut nad Ndolą. Następnie podjął rozprawia próbę ucieczki z samolotu, którą przerwał jeden z jeńców, który strzelił go. Tymczasem do fakt, że w ciele jednej z osób towarzyszących Hammarskjöldowi znaleziono kulę.

Lindstroem pisze dalej: być może, że ktoś z ochrony Hammarskjölda próbował uciec z samolotu, który zjadł jeńców katangijskich. Pilot krążył w ciągu 45 minut nad Ndolą. Następnie podjął rozprawia próbę ucieczki z samolotu, którą przerwał jeden z jeńców, który strzelił go. Tymczasem do fakt, że w ciele jednej z osób towarzyszących Hammarskjöldowi znaleziono kulę.

# Sytuacja w Algierii i Francji

**Aresztowania wśród członków OAS**

**PARYZ (PAP) 14. 1.** 14 osób zabitych, 45 rannych — oto krwawy bilans sobotnich ataków terrorystycznych ultrarządzących na organizację armii podziemnej na terenie Algierii. Największe zamieszki bombowych faszyści francuscy dokonali w Oranie i Algierze.

Bojówkarze z OAS w dalszym ciągu krążyli nad miastami, w których zamieszki bombowe dokonali w Oranie i Algierze.

Bojówkarze z OAS w dalszym ciągu krążyli nad miastami, w których zamieszki bombowe dokonali w Oranie i Algierze.

Bojówkarze z OAS w dalszym ciągu krążyli nad miastami, w których zamieszki bombowe dokonali w Oranie i Algierze.

Bojówkarze z OAS w dalszym ciągu krążyli nad miastami, w których zamieszki bombowe dokonali w Oranie i Algierze.

Bojówkarze z OAS w dalszym ciągu krążyli nad miastami, w których zamieszki bombowe dokonali w Oranie i Algierze.

Bojówkarze z OAS w dalszym ciągu krążyli nad miastami, w których zamieszki bombowe dokonali w Oranie i Algierze.

Bojówkarze z OAS w dalszym ciągu krążyli nad miastami, w których zamieszki bombowe dokonali w Oranie i Algierze.

Bojówkarze z OAS w dalszym ciągu krążyli nad miastami, w których zamieszki bombowe dokonali w Oranie i Algierze.

Bojówkarze z OAS w dalszym ciągu krążyli nad miastami, w których zamieszki bombowe dokonali w Oranie i Algierze.

Bojówkarze z OAS w dalszym ciągu krążyli nad miastami, w których zamieszki bombowe dokonali w Oranie i Algierze.

Bojówkarze z OAS w dalszym ciągu krążyli nad miastami, w których zamieszki bombowe dokonali w Oranie i Algierze.

Bojówkarze z OAS w dalszym ciągu krążyli nad miastami, w których zamieszki bombowe dokonali w Oranie i Algierze.

Bojówkarze z OAS w dalszym ciągu krążyli nad miastami, w których zamieszki bombowe dokonali w Oranie i Algierze.

Bojówkarze z OAS w dalszym ciągu krążyli nad miastami, w których zamieszki bombowe dokonali w Oranie i Algierze.

Bojówkarze z OAS w dalszym ciągu krążyli nad miastami, w których zamieszki bombowe dokonali w Oranie i Algierze.

# S. Jedrychowski powrócił z Rumunii

**WARSZAWA (PAP) 14. 1.** 13 bm. powrócił do Rumunii polska delegacja gospodarcza z przewodniczącym Komisji Planowania Stałym Jedrychowskim na czele. W Bukareszcie przeprowadzone zostały — zakończone pomyślnymi rezultatami — rozmowy w sprawie koordynacji wszelkiej zamierzonej gospodarczej obu krajach w latach 1965—80. Podpisany w tym celu rozdział protokołu widuje rozszerzenie współpracy w wielu dziedzinach przemysłu, a także zwiększenie o ok. 10 razy wzajemnej wymiany towarów w stosunku do 1960 r.

W wielu krajach europejskich podobne ubezpieczenie liczy sobie już kilkadziesiąt lat. Rozwijało się w miarę postępu motoryzacji.

Po zsochach i jeźdźcach naszego kraju kursuje 1 mln 300 tys. pojazdów mechanicznych, w tym 800 tys. motocykli. Około 50 tys. pojazdów zarejestrowanych jest w naszym województwie. Przybywa ich z każdym dniem, miesiącem, rokiem. Mnóstwo się też wypadki. Jakże często ich ofiarą padają przechodnie, rowerzyści, furmani.

Względy jak najbardziej społecznie i humanitarne nakazują wzięcie w obronę ludzi poszkodowanych w takich wypadkach. Będą oni mieli możliwość uzyskania odpowiedniego odszkodowania z PZU.

Obowiązkowemu ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej podlegają wszystkie pojazdy — od motoroweru do autobusu włącznie. Roczna składka uzależniona jest od wielkości i ilości miejsc w pojeździe. Mp. właściciele motocykli płacą będą rocznie od 70 — 450 zł, samochodów — od 550 — 900 zł.

Zgodnie z nową polityką mieszkaniową pod uwagę bierze się przede wszystkim stan obecnie zajmowanych pomieszczeń, prace zawodowe i społeczna oraz zasługi dla miasta. (Zk)

Minister Watson powiedział, że przewidzenie katastrofy było rzeczą niemożliwą. Jej tragizm polegał na tym, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi. W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi. W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

# UBEZPIECZENIA

**— jak najbardziej na czasie**

**OD 1 BM WCHODZI W ŻYCIE NOWE CZY STARE? W TROSCE O PRZECHODNIĘ OD MOTOROWERU DO AUTOBUSU — PO ODSZKODOWANIU — DO TŻU**

W wielu krajach europejskich podobne ubezpieczenie liczy sobie już kilkadziesiąt lat. Rozwijało się w miarę postępu motoryzacji.

Po zsochach i jeźdźcach naszego kraju kursuje 1 mln 300 tys. pojazdów mechanicznych, w tym 800 tys. motocykli. Około 50 tys. pojazdów zarejestrowanych jest w naszym województwie. Przybywa ich z każdym dniem, miesiącem, rokiem. Mnóstwo się też wypadki. Jakże często ich ofiarą padają przechodnie, rowerzyści, furmani.

Względy jak najbardziej społecznie i humanitarne nakazują wzięcie w obronę ludzi poszkodowanych w takich wypadkach. Będą oni mieli możliwość uzyskania odpowiedniego odszkodowania z PZU.

Obowiązkowemu ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej podlegają wszystkie pojazdy — od motoroweru do autobusu włącznie. Roczna składka uzależniona jest od wielkości i ilości miejsc w pojeździe. Mp. właściciele motocykli płacą będą rocznie od 70 — 450 zł, samochodów — od 550 — 900 zł.

Zgodnie z nową polityką mieszkaniową pod uwagę bierze się przede wszystkim stan obecnie zajmowanych pomieszczeń, prace zawodowe i społeczna oraz zasługi dla miasta. (Zk)

Minister Watson powiedział, że przewidzenie katastrofy było rzeczą niemożliwą. Jej tragizm polegał na tym, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi. W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

# „Publicystyka konspiracyjna PPR”

**— nowe wydawnictwo**

**Zakład Historii Partii**

Na półkach księgarskich ukazał się tom „Publicystyki konspiracyjnej PPR 1942 — 1945”, opublikowany przez Zakład Historii Partii przy KC PZPR.

Całość wydawnictwa obejmować będzie trzy tomy. Tom I zawiera artykuły, jakie ukazały się w podziemnej prasie PPR w r. 1942.

Książka zaopatrzona jest wstępem piera przewodnika naukowego Zakładu Historii Partii — Antoniego Przygockiego, który omawia historię podziemnej prasy PPR, jaka ukazywała się w latach 1942—45.

Wzrost liczby przestępstw w Zambrowie w 1960 r. spowodowany był przede wszystkim przyczynami natury społecznej. W tym czasie rozprawy w sądzie 120 wniosków o odszkodowanie. Komisja badała warunki mieszkaniowe osób składających wnioski oraz opiniała jako powinien być tok załatwiania tych spraw.

Zgodnie z nową polityką mieszkaniową pod uwagę bierze się przede wszystkim stan obecnie zajmowanych pomieszczeń, prace zawodowe i społeczna oraz zasługi dla miasta. (Zk)

Minister Watson powiedział, że przewidzenie katastrofy było rzeczą niemożliwą. Jej tragizm polegał na tym, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi. W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

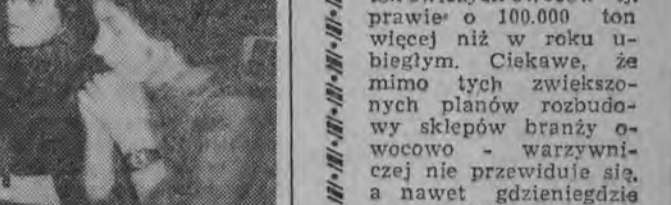
W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

W wyniku zarypania polskiego domu w Australii stało prawie całkowicie cięte od światła liczące tys. mieszkańców miasto ruwińskiego Yungay. Ocało jedynie dzięki temu, że w chwili katastrofy w mieście było 10 tysięcy ludzi.

# Rok owocowy

**Konsumentów „czeka” w tym roku na pięć zadań planowe.** M. in. mają oni kupić w sklepach i zjeść 235.000 ton świeżych owoców tj. prawie o 100.000 ton więcej niż w roku ubiegłym. Ciekawe, że mimo tych zwiększonych planów rozbudowy sklepów branży owocowo-warzywniczej nie przewiduje się, a nawet gdzieś (m. in. Katowice) mają być zlikwidowane niektóre targowiska. (AR)



NA ZDJĘCIU: członkowie Brygady Pracy Socjalistycznej BZPW im. Sierżana na uroczystości wręczenia zaszczytnych odznaczeń.

# Dwie nowe Brygady Pracy Socjalistycznej

**Otwarcie Klubu Kultury przy zakładach im. Sierżana**

W ubiegłą sobotę odbyła się w Białostockich Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Sierżana uroczystość otwarcia Zakładowego Domu Kultury, połączona z wręczeniem dyplomów Brygad Pracy Socjalistycznej dwóm zwyciężcom zespołu produkcyjnego w zawodach BZPW, to: Krystyna Kropiwnickiej i Krystyna Kopczyńskiej. W uroczystości wzięli m. in. udział I sekretarz KM PZPR — tow. Józef Trusiewicz, sekretarz KM partii — tow. Zygmunt Bezubik, przewodniczący WKZZ — tow. Masłowski, przewodniczący Związku Zawodowego Włóknarzy, tow. Stry, i sekretarz KW ZMS — tow. Lach i inni.

Obecni również byli przedstawiciele ZSP przy Akademii Medycznej w Białymstoku oraz przedstawiciele Podlaskiej Jednostki KBW, z którymi kierownictwo nowo otwartego klubu nawiązało współpracę.

Uroczystość, która odbyła się w bardzo miłej i serdecznej atmosferze, zakończył występ zakładowego koła artystycznego. (gen)

# Z Merkurem pod rękę

**„B” — jak bubel**

W handlu obwitem rosła ostatnio, trochę ponad miesiąc, zapasy domowych przetworów krajowej produkcji. Jest ich już około 400.000 par, a z fabryk co dzień powstają nowe tony. Na rok bieżący zapowiadano, że nie będzie w sklepach (krajowej) białej damskiej, co zmusza przedsiębiorców do nadzwyczajnych zabiegów organizacyjnych z włączeniem w ten ambaras handlu zagranicznego włącznie.

Właściciele mówią w związku z tym, że klient ma u nas (AR) — za duzo wymagać.

Powiązanie POM z budżetem powiatu wypływa dodatnio na zainteresowanie się władz powiatu działalnością tego przedsiębiorstwa i na usprawienie realizacji jego zadań. Podobnych wniosków jest około 50. Ile z nich będzie zrealizowanych?

**Wódka przyczyną zbrodni**

W Sądzie Wojewódzkim w Białymstoku odbyła się 25 bm. proces przeciwko mieszkańcy Hajnowki 48-letniemu Janowi Albinowi, który został oskarżony o dokonanie w dniu 18 września ub. roku zabójstwa Jana Korniaka. W tym czasie, jak twierdził Albin, wypił kilka szklanek wódki. Właściciele mówią w związku z tym, że klient ma u nas (AR) — za duzo wymagać.

**W kilkunastu dniach**

Właściciele mówią w związku z tym, że klient ma u nas (AR) — za duzo wymagać.

Właściciele mówią w związku z tym, że klient ma u nas (AR) — za duzo wymagać.





### Rewelacyjny start szermierzy

Startujący na mistrzostwach okręgu warszawskiego III klasy szablami Jagielonii zgotowali znów miłą niespodziankę, wprowadzając do 6-osobowego finału, w bardzo silnej obsadzie, dwóch zawodników (w półfinale mieliśmy ich czterech). Nie koniec na tym. Nie będąc bynajmniej faworytami, nasi chłopcy postarali się o większą jeszcze sensację, zdobywając dla barw swego klubu tytuł mistrzowski i wicemistrzowski! Billi się naprawdę wspaniale, gorąc nad bardziej rutynowanymi zawodnikami, zarówno technika, bojowość, jak i polotem w walce. Świdnie zmieśli ciężki, przeszło 6-godzinny turniej, co wydaje niezłe świadectwo ich kondycji. Gratulujemy naszym młodym mistrzom, gratulujemy i trenerowi p. Jerzemu Gadkowskemu.

### Koszykarze AZS „Raz na wozie raz pod wozem”

W sobotę i niedzielę koszykarze AZS przeprowadzili rekonesans swych sił przed II rundą rozgrywek o mistrzostwo II ligi ośrodkowej. Przeciwnikiem białostockan był wysoko notowany w tabeli II ligi ośrodkowej zespół Warmii Olsztyn.

W pierwszym spotkaniu niespodziewanie wysoko wygrał AZS 87:34 (42:27). Pojedynek ten był właściwie bez historii. Przez pełne 40 minut spotkania niepodzielnie na boisku panowali akademicy. Zespół białostockan zagrał jeden ze swych lepszych meczów. Śmiało przeprowadzał szybkie ataki, celnie strzelał i umiejętnie wykorzystywał błędy przeciwnika. Mając zapewnione zwycięstwo, trener Stokci często wprowadzał do gry zawodników rezerwowych, którzy spisywali się również dobrze. W pierwszym meczu Warmia zawodła białostockich kibiców i zapewne dlatego słyszano głosy, że goście potrafili grać tylko „na własnym podwórku”.

### 82 narciarzy na trasach Dowspudy

Mimo niekorzystnych warunków, rozegrane zostały wczoraj narciarskie mistrzostwa sekcji LZS Dowspuda. W zawodach startowali również zawodnicy Cresowli Białostok. Ogółem na starcie w Dowspudzie stanęło 82 „klasyków”.

### Z wizytą W elckiej „kuźni” nauczycieli wf

W Polsce jest około 4,5 miliona młodzieży w wieku od 7 do 14 lat. Dla większości z nich trzepaki zastępują bramki piłkarskie, chodniki okalające domy, zamieniają się w bieżnię, a piaskownice wybudowane dla nieletnich — w skocznię.

Generalnym przeglądem sił w konkurencjach alpejskich kobiet przed mistrzostwami świata były międzynarodowe zawody, rozegrane w szwajcarskiej miejscowości Grindelwald. Niestety, nie przyniosły one Polkom żadnego sukcesu. Nasze zawodniczki uplasowały się na dalszych miejscach.

### Apelują o „kawałek” świetlicy

Do działu sportowego „Gazety” wpłynął list od ping-pongistów i szachistów z Grajewia, który w imieniu swoim i kolegów pisze m. in.: „W Grajewie jest dużo chętnych do gry w tenisa stołowego, szachy, warcaby, nie mówiąc już o brydżu. Brak natomiast „kawałka” świetlicy, no i organizacyjnej inicjatywy miejscowych władz oraz stowarzyszeń”.

### Pomagają X DWB

Ostatnio ekipa organizatorów X jubileuszowego Wyścigu Dookoła Województwa Białostockiego złożyła wizytę przedstawicielom kilku białostockich zakładów pracy i instytucji, pragnąc zorientować się, na jakie poparcie z ich strony może liczyć. Pomoc taka jest, wzorem lat ubiegłych, nieodzowna, gdyż organizatorzy dysponują dalece niewystarczającymi środkami.

Podczas tych kilku wizyt i rozmów przekonaliśmy się, jak bardzo popularny jest nasz wyścig. Znajdąc dość dobrze cel i atrakcyjność, gospodarze deklarowali nam konkretną pomoc finansową w miarę możliwości zakładów i instytucji. Podziękowali też z nami uwagami, ew. wspomnieniami z wyścigów.

BZPB „Fasty” zadeklarowały na konto wyścigu 700 zł. Przy okazji dowiedzieliśmy się, że za milionem m. in. w amatorskiej fotografii dyrektorowi Zakładów ob. Stefanowi Kopackiemu „wysła” kilka zdjęć z naszego wyścigu w ub. roku.

Przez PSS w Białymstoku, ob. Bazyl Gabryliński, przyjął naszego przedstawiciela również naszymi uwagami, ew. wspomnieniami z wyścigów.

### W skrócie

Narciarstwo. Podczas wielkich międzynarodowych zawodów narciarskich w Le Brassus świetnie spisał się Polak Zelek w biegu na 15 km. Zajął on 4 miejsce, wyprzedzając wielu Finów, Szwedów, Norwegów, Francuzów i Szwajcarów. Bieg wygrał Tolsa (Finlandia). W II dniu tych zawodów, w biegu sztafetowym mężczyzn 3x10 km zwyciężyła drużyna włoska przed Finlandią. Polacy zajęli dalekie 8 miejsce.

### Nasza 10-ka w Plebiscycie „PS”

Biała działowi sportowemu, który — tak jak nasz — liczy dwóch pracowników o kracowco odmiennych upodobaniach dyscyplin sportowych. Argumentacja walka np. o to, czy Piątkowski powinien się znaleźć przed Walaskiem czy vice versa, trwała... trzy dni. Jedynie obsada 3 pierwszych miejsc nie nastąpiła kłopotliwie. Ostatecznie „użyliśmy” jednak dziesiątkę najlepszych sportowców Polski 1961 r. na urzeczywistnienie „Przeglądu Sportowego”, jak następuje: 1. Faliński, 2. Parulski, 3. Baszanowski, 4. Walasek, 5. Piątkowski, 6. Krzyszkowiak, 7. Zimny, 8. Folk, 9. Wojnar i 10. Ochrya.

### Nasza 10-ka w Plebiscycie „PS”

Biała działowi sportowemu, który — tak jak nasz — liczy dwóch pracowników o kracowco odmiennych upodobaniach dyscyplin sportowych. Argumentacja walka np. o to, czy Piątkowski powinien się znaleźć przed Walaskiem czy vice versa, trwała... trzy dni. Jedynie obsada 3 pierwszych miejsc nie nastąpiła kłopotliwie. Ostatecznie „użyliśmy” jednak dziesiątkę najlepszych sportowców Polski 1961 r. na urzeczywistnienie „Przeglądu Sportowego”, jak następuje: 1. Faliński, 2. Parulski, 3. Baszanowski, 4. Walasek, 5. Piątkowski, 6. Krzyszkowiak, 7. Zimny, 8. Folk, 9. Wojnar i 10. Ochrya.

### 2 zwycięstwa siatkarzy Gwardii

## Wakacyjna siatkówka na inaugurację II-ligowego sezonu

Przywykliśmy już do tego, że poziom inauguracyjnych spotkań w bardzo wielu dyscyplinach sportu jest zazwyczaj słabszy niż w pełni sezonu. Aby zadowolić kibiców, błysnąć formą, trzeba „wejść w uderzenie”. Ta stara prawda sportowa wyszła aż nadto na jaw w białostockim turnieju, inauguracyjnym II-ligowym sezon siatkówki męskiej.

Wszystkie mecze rozegrano omal na stojąco, bez charakterystycznego dla dobrej siatkówki dynamizmu akcji. Holdowano prawie wyłącznie atakowi siłowemu, który często nie dawał pożądaných efektów wobec niedokładnych nagrań piłek. W sumie byliśmy więc świadkami siatkówki w miernym wydaniu.

Jeśli o wyniki chodzi, to turniej zakończył się spodziewanymi zwycięstwami rutynowanych drużyn Gwardii Białostok i Huraganu Wołomin, nad beniaminkami II ligi — OKS i AZS Olsztyn. O ile jednak dysponujący siatkarzami niskiego wzrostu AZS przegrał gładko swoje mecze, to OKS zmusił szczególnie Gwardię do maksymalnego wysiłku, urywając jej dwa sety.

W drużynie gwardzistów trudno kogoś specjalnie wyróżnić. Momenty względnie lepszej gry mieli, co prawda Orzesko, Strobel, Pałczyński i Szamotowicz, ale były też nierzadkie okresy, kiedy po nieudanych akcjach (szczególnie nagraniach) tych samych zawodników, sala odpowiadala jękiem zawodów.

A oto wyniki dwudniowego turnieju:

Gwardia Białostok — OKS Olsztyn 3:2 (15:8, 12:15, 12:15, 15:8, 15:6), Huragan Wołomin — AZS Olsztyn 3:0 (15:8, 15:12, 15:9), Huragan — OKS 3:1 (15:8, 15:11, 4:15, 15:13), Gwardia — AZS 3:0 (15:12, 15:9, 17:15). (ko)

### Pod piramidami Egiptu St. Królak dwa razy drugi

Rozpoczął się doroczny międzynarodowy wyścig kolarski dookoła Egiptu. Zwycięzcą I etapu (220 km) został reprezentant NRD Appler — 7:30.02 przed St. Królakiem (CRZZ) — ten sam czas. Szóste miejsce zajął Komuniewski.



### Ratunku, tonę!

Wybaczyć ten z lekka makabryczny tytuł. Oczywiście, nie życzymy nikomu aby musiał wołać o pomoc, ale wypadki chodzą po ludziach. Trzeba jednak dodać, że dzięki pracy Komendy Powiatowej MO w Augustowie oraz pierwszego w Polsce Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, na wodach strzeżonych Augustowa, nikt w roku ubiegłym nie utopił się.

O pracy Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz o dalszych jego perspektywach rozmawiamy z wiceprzewodniczącym Włodzimierzem Piechockim.

— Powstał w roku ubiegłym z inicjatywy PKKFiT.

Członkami WOPR są najlepsi pływacy (18 osób) z Augustowa. Doskonale się złożyło, że właśnie w tym gronie znalazło się kilku lekarzy. Z powodu braku łodzi motorowej współpracowali z Milicją Obywatelską oraz nastawili się na ochronę kąpielnic przed przemyślnymi. Ponadto zabezpieczaliśmy miejsca niedozwolone do kąpielii oraz sprawdzaliśmy karty pływackie i sprzęt ratunkowy. Na naszym koncie figurują 3 uratowane osoby.

— Jakże były przyczyny wypadków uratowanych przez Was oś? — Tylko lekkomyślność. W pierwszym wypadku kolega Piotr Klekotko uratował studentkę z Warszawy, która nie umiała pływać, odpłynęła na dół samochodu daleko w głąb jeziora. Raptiem powietrze z detki uciekło i zaczęła tonąć. Na szczęście na brzegu był dyżurny pogotowia. Natomiast koleżdy Józef Siemiaszko i Bogdan Sobolewski wyratowali dwóch mężczyzn, którzy nie umiejąc pływać, wyjechali samotnie — jeden na żagłowiec, a drugi na kajaku. W obu wypadkach nastąpiło wywrócenie się żagłówek i kajaka. Na szczęście i tym razem dyżurni koleżdy wyratowali ich.

W roku bieżącym ilość członków WOPR powiększy się do 20 osób. Otrzymamy własną łódź motorową, sprzęt ratunkowy i jednolity strój. Praca nasza będzie więc już bardziej samodzielna. W dalszym ciągu jednak oparta zostanie na działalności, jaką prowadziliśmy w roku ubiegłym.

Tyle ob. Włodzimierz Piechocki. Od siebie dodajmy, że — jak mówi greckie przysłowienie: „głupim tego zwa, który ani czytać ani pisać nie umie”. (Let)



NA ZDJĘCIU: czolowci szermierze Polski, uczestnicy szablowego turnieju białostockiej Jagielonii. Przy stołku z upominkami i tradycyjną butelką szampa stają od lewej: zwycięzca turnieju Piątkowski, Czajkowski i Zub. Fot. — W. Grzegorzczak

### Na oleckim lodowisku

W Olecku rokrocznie Harcerska Spółdzielnia „Jurtenka” urządziła przy miejscowej Szkole nr 2, bardzo ładne lodowisko. Także w obecnym sezonie powstało tu radiofonizowane i oświetlone lodowisko. Chętni mogą korzystać z wypożyczalni sprzętu.

Na oym lodowisku w dniu 28 bm. odbędzie się rewiwa kostiumowa, jak również przedstawiona zostanie bajka pt. „Zaczarowane łyżwy” w wykonaniu uczniów miejscowej szkoły. „Rodzinnikiem” wycynowym będzie natomiast pokaz jazdy figurowej, jaki zademonstrują zawodnicy kadry narodowej z Warszawy.

Jak oświadczył opiekun młodzieży, nauczyciel wf, ob. Żurawski, którego można spotkać na lodowisku o każdej porze dnia, lodowisko, chociaż skromne, cieszy się dużym powodzeniem młodzieży.

dzieży, a nawet starszych miłośników jazdy łyżwiarskiej. Są też trudności. Na przykład do wypożyczalni łyżew trzeba wchodzić oknem, gdyż drzwi zamknięte są na kłódke.

— Z ubolewaniem trzeba stwierdzić, że miejscowe władze i organizacje nie interesują się sprawami rozwoju sportu łyżwiarskiego. (pch)

Holender Geesink zwyciężył ostatnio w judo bezkonkurencyjnie dotychczas Japonczyków. Oto sportowa Prawda najczystsza, że często uczeń Przechodzi mistrza... IGNIS

### Najmłodszym

Zarząd Oddziału TPD przy współudziale PKKFiT w Zambrowie zorganizował atrakcyjną imprezę dla młodzieży szkolnej i przedszkolaków. Mianowicie na miejscowym lodowisku rozegrane zostały biegi piaskie na łyżwach oraz jazda slalomowa. Dla przedszkolaków zorganizowano najchmiasz wesóły

kulig. Po imprezie łyżwiarsko-saneczkarskiej, wszystkich uczestników obdarzono skromnymi upominkami książkowymi, herbatą i słodyczami.

PKKFiT ma zamiar zorganizować szkółkę łyżwiarską dla uczniów szkół podstawowych. (tyr)